

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drwęca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet. Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 5 groszy, na stronie 3-linowej 15 groszy, w tekście na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy. Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druki i wydawnictwo: „Drwęca“ Sp. z o.p. w Nowemmieście.

Redaktor: Marja Bogusławska w Nowemmieście.

Nr. 144

Nowemiasto-Pomorze, Czwartek dnia 4 grudnia 1924.

Rok IV

Widoki na przyszłość wobec zmian rządu w W. Brytanii i Stanach Zjednoczonych.

Nie każdy zdaje sobie sprawę z tego, jak wielką doniosłość na rozwój polityki wszechświata a szczególnie na decyzje Ligi Narodów mają wybory przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych i W. Brytanii. Bo przedewszystkiem wchodzi tu w rachubę dwa olbrzymie państwa, w których skupiony jest dzisiaj kapitał świata, które przeto we wszystkich jego częściach wywierają wpływ ogromny. Powtóre wybory te wypadły w chwili, gdy podjęto próbę uporządkowania międzynarodowych stosunków na nowych podstawach. Wreszcie, co może najważniejsze, gdy skrajna lewica wszechświata rozszalała się wyborem Mac Donalda w Anglii i Herriota we Francji groźnie i triumfalnie podniosła głowę.

Uznawszy ważność tej zmiany należy zdać sobie sprawę i przyjrzeć się bliżej temu co się wybiło na wierzch i temu co zostało pokonane, abyśmy mogli zorientować się, o ile głębokie i długotrwałe będą owe przewroty.

Otóż w Stanach Zjednoczonych do walki stanęły trzy stronnictwa: republikańskie, demokratów i partja progresywna, grupująca rozmaite żywioły radykalne. Trzeba jednak wiedzieć, że w Stanach różnice programowe nie są tak silne jak w Europie. Społeczne przeciwieństwa są tam stosunkowo słabsze, polityka zagraniczna mało skomplikowana, a przywiązanie do konstytucji bardzo silne. Każde z tych stronnictw ma swoje żywioły bardziej umiarkowane i radykalne, każde ma u siebie przedstawicieli wielkiego kapitału.

Cechy poszczególne dadzą się scharakteryzować następująco:

Stronnictwo republikańskie jest przychylnie utworzeniu Sątu Trybunału sprawiedliwości i wzięciu w nim udziału przez Amerykę, ale żeby się takowa nazbyt nie angażowała. Stany Zjednoczone, według tego stronnictwa powinny współdziałać, radzić nad rozbrojeniem, być z tego nie wynikały jakie zobowiązania polityczne, krępujące je mocniej. Program tego stronnictwa przewiduje bardzo szerokie prawa rządu, o ile chodzi o mobilizację przemysłu na wypadek wojny. Uważa potrzebę utrzymania regularnej armii i rozwijania floty jaknajwyżej. Jest za ograniczaniem imigracji (napływu obcokrajowców) i uważa za konieczne wymaganie od nich przyswajanie sobie języka, obyczaj i ideałów miejscowych.

Stronnictwo demokratyczne atakuje republikańską jako partję kapitalistyczną; zarzucają jej zmaterializowanie i zepsucie moralne. Co do kwestji rozbrojenia to uważają, że jest wojna usprawiedliwiona tylko jako obronna. Przemawiając za rozbrojeniem uważa także za niezbędne utrzymywanie silnej armii i floty dla bezpieczeństwa. Nie wypowiada się wprost za przystąpieniem Stanów do Ligi Narodów, lecz proponuje zorganizować w przyszłości przedstawicielstwo ludów, które o niej rozstrzygnie.

Wreszcie partja progresywna występuje gorąco za silniejszym opodatkowaniem bogatych, kontrolą rządu nad niektórymi działami produkcji, rewizją Traktatu Wersalskiego, zniesieniem w całym świecie służby wojskowej i ograniczeniem zbrojeń. Pomimo to oręduje za Niemcami, zezwględu „na głód, jaki się tam szerzy“.

Wbrew przewidywaniom wszelkich grup socjalistycznych nie to stronnictwo odniosło tryumf przy wyborach, lecz najbardziej umiarkowane — republikańskie. I prezydentem został Coolidge, który w ostatnich latach zaprotełował przeciwko uchwale kongresu, wprowadzającej ośmiogodzinny czas pracy na pocztach, jak również przeciw uchwale, podnoszącej skalę zaopatrzenia inwalidów wojennych. Przeszedł przedewszystkiem głosami robotników.

Zwyciężyły tu w części czynniki ekonomiczne, gdyż stronnictwo republikańskie przeprowadziło przez swój rząd oszczędności w budżecie, tak że wydatki państwa z sumy pięciu i pół miljarde dolarów spadły na trzy miljarde czterysta tysięcy równorędnie. Podatek dochodowy zmniejszony został o miliard i ćwierć dolara, a dług państwa o dwa i pół miljarde.

Bardziej jednak jeszcze zacieżył tu wzgląd uczuciowy, bo w stronnictwie republikańskim ucieleśnia się najwięcej idea amerykańskiego patriotyzmu, scharakteryzowana przez określenie Coolidge'a: America first — Ameryka przedewszystkiem. Jeden z publicystów angielskich określa to powiedzenie jako punkt zwrotny w polityce amerykańskiej.

Tak ostatnia wojna sprawiła, że ten olbrzymi ład, zamieszkały przez różnorodne narody, bez własnej nazwy, bez własnego języka, uczuł się silnie amerykańskim narodem. A doniosła i szlachetna rola jaką Ameryce kazał odegrać Wilson podniosła dumę narodową amerykańską. Chce przeto pozostać amerykańską, chce przyspieszyć proces zamerykanizowania się obcych żywiołów i nie dopuszczać tych, które dowiodły, że nie wynaradawiają się łatwo. Temu należy przypisać, że ustawa o imigracji z r. 1924 ogranicza do najwyższego stopnia prawo osiedlenia się emigrantów, zwłaszcza ze Wschodniej i Środkowej Europy.

Dążności tej przyklasnął cały naród, który widzi

teraz swój interes w niedopuszczaniu cudzoziemców, tak jak przez długie lata widział ich chętnie wyładowujących w swych portach, jako taniego robotnika na olbrzymich, pełnych niebezpieczeństw przestrzeniach.

Dzisiaj ludność Ameryki chce, aby Stany Zjednoczone przestały być, wedle wyrażenia Rosevelta „wielojęzycznym hotelem“.

Nacjonalizm ten, tak jak rozbudził się niedawno tak jest silny i namiętny. Nie wyciąga on ręki po obce ziemie, bo ma podostatkiem własnej, ale jest gotów walczyć o rynki, a ponownie na morzu, o drogi handlowe, a przedewszystkiem pozostać amerykańskim, chroniąc się od domieszek obcych. A że Ameryka jest dość bogatą i silną, aby nie potrzebowała chwycić wyciągającą się ku niej brudną i krwawą rękę, nie rozwieliżmożnią się tam nigdy żydzi i bolszewicy.

Ten to nacjonalizm zwyciężył, ten potrafi zrozumieć szlachetny patriotyzm innych narodów, przejął się nienawiścią dla brutalnej przemocy.

Srebrne gody p. Prezydenta.

Dzisiaj o godz. 10 rano w kościele św. Aleksandra odbyło się nabożeństwo na intencję pp. Prezydentostwa Wojciechowskich z okazji ich srebrnego wesela.

Wieczorem o godz. 9-ej odbędzie się z tej okazji w Belwederze przyjęcie towarzyskie. Powyższa uroczystość nosi charakter ściśle rodzinny.

Uposażenie urzędników państwowych.

Według okólnika Ministerstwa Skarbu, ogłoszonego w Monitorze Polskim, pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za

najemną pracę zostanie dokonany w grudniu 1924 r. w dotychczasowym trybie według skali, ustalonej dla potrąceń podatku w listopadzie roku bież.

Fundusz ubezpieczeń społecznych G. Śląska.

Paryż, 1. 12. Komisja arbitrażowa dla sprawy wypłaty na rzecz Polski ze strony Niemiec, części funduszu ubezpieczeń społecznych Górnego Śląska, na swem ostatnim posiedzeniu postanowiła przyznać Polsce 26 milionów marek złotych, zamiast 3 milionów proponowanych przez delegację niemiecką. Pierwsza rata w ilości 6 milionów ma być wpłacona 1-go lu-

tego 1925 r.; reszta, t. j. 20 milionów, ma być wpłacona w 5-ciu ratach rocznych po 4 miliony, dnia 1-go lutego każdego roku. Powyższa decyzja została podpisana przez członków komisji arbitrażowej oraz delegatów obu stron. Będzie ona przedstawiona do aprobaty Rady Ligi Narodów podczas jej sesji, rozpoczynającej się dnia 8 grudnia w Rzymie.

Antypaństwowa działalność. — Aresztowania w Łodzi.

W nocy z soboty na niedzielę policja polityczna dokonała w Łodzi szeregu aresztowań wśród członków łódzkiej organizacji „niezależnych socjalistów“ (grupa Drobnera). Między innymi aresztowano znanego w Łodzi członka tej organizacji i przywódcę tamtejszych „Wolnomyślicieli“ D-ra Mierzyńskiego. W związku z temi aresztowaniami skonfiskowano tygodnik „Świt“, wydawany od kilku tygodni przez grupę „niezależnych

socjalistów“ z d-rem Mierzyńskim i byłym ławnikiem łódzkiego Magistratu Klimaszewskim na czele. Klimaszewski był wybitnym członkiem P. P. S. z której wystąpił wraz z byłym prezydentem m. Łodzi p. Rzewskim.

Powodem aresztowań i konfiskaty ma być udowodniona działalność antypaństwowa.

Krwawe walki z komunistami w Estonji.

Tallin, (Rewel), 1. 12. Dzisiaj komuniści usiłowali dokonać zamachu stanu. W tym celu zorganizowane oddziały, liczące od 5 do 10 osób, uzbrojone w karabiny i granaty ręczne, napadły równocześnie na dworzec kolejowy, zamek, parlament, biuro pocztowe policję oraz na centralę telefoniczną.

Walka trwała dwie godziny. W walce tej wojska rządowe i policja odebrały komunistom wszystkie zajęte przez nich objekty. Liczba zabitych i rannych ze strony komunistów jest wielka. Wojsko i policja miały zabitych 18 osób. Aresztowano dotychczas 60 spiskowców, którzy będą oddani pod sąd wojenny. Rada ministrów postanowiła ogłosić w całej Estonji stan wojenny oraz zmobilizować część rezerwistów. Gen. Laidoner mianowany został głównodowodzącym wojsk estońskich i otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa. W mieście panuje spokój. Urzędy funkcjonują normalnie. Podczas walki zabity został w drodze na

dworzec kolejowy minister komunikacji Kark.

Oddziały policyjne przywróciły porządek w poniedziałek wieczorem. Dalsze aresztowania w toku. Policja otoczyła las przy przedmieściu, w którym to lesie wedle doniesień ukrywają się buntownicy komunistyczni.

Berlin, 1. 12. Wiadomość o rewolucji komunistycznej w Estonji wywołała tutaj niezwykle wrażenie. Dzienniki zwracają uwagę na fakt ponownej ofensywy imperjalizmu komunistycznego. Estonja w rękach komunistycznych oznaczałaby wchłonięcie morza Bałtyckiego przez Sowiety i zmianę ustosunkowania sił na Bałtyku.

Największe niebezpieczeństwo tej rewolucji widzi prasa w tem, że zwycięstwo radykalnego skrzydła bolszewickiego oznaczałoby równomierny wpływ na wszystkie organizmy państwowe, sąsiadujące z Rosją Sowiecką. Napór ten wywołać musi wcześniej czy później poważne niebezpieczeństwo.

Przec z Herriotem.

Paryż, 1. 12. Wczoraj przemawiał Herriot w St. Die i w Epinal. W St. Die, dokąd przybył Herriot, celem wzięcia udziału w bankiecie, wydanym przez grupę radykalno-demokratyczną, zastał miasto zupełnie spokojnie i nieozdobione chorągwiemi, jak to jest w zwyczaju przy przyjeździe prezydenta ministrów. W chwili, kiedy Herriot zjawił się, rozległy się krzyki: „Precz z Herriotem. Precz z tym, który pobiera cześci na cele wyborcze“.

Mówiąc na bankiecie Herriot powiedział: Wzywam wszystkich do jedności dla przeprowadzenia dzieła po-

koju i zapewnienia naszego bezpieczeństwa. Twierdzenie, że zrzekam się praw Francji jest oszczerstwem. Francja nie może się rozbroić tak długo, dopóki jej bezpieczeństwo nie będzie zagwarantowane.

Z St. Die Herriot udał się do Epinal, gdzie spotkał się z jaskrawszym jeszcze wybuchem niezadowolenia ludności. Przy zjawieniu się Herriota w Epinal powitano go gwizdaniem i okrzykami oburzenia. Nastój ludności był tak zdecydowanie zwrócony przeciw niemu, że Herriot musiał się schronić do samochodu i odjechać.

Konflikt angielsko-egipski.

Londyn, 1. 12. W Kairze panuje spokój. Rokowania z rządem egipskim toczą się pomyślnie. Sytuacja w Chartumie i Sudanie jest zadowalająca. Raport wyraża nadzieję, że resztę wojsk sudańskich uda się wycofać bez trudności.

„Times“ donosi z Kairu, iż Zivir-Pasza przyjął wszystkie warunki wielkobrańskie.

Wojska egipskie zakończyły ewakuację Sudanu. „Daily Express“ komunikuje, że w czasie rozruchów w Sudanie zabitych zostało ogółem 6-ciu oficerów angielskich.

Bitwa o szpital wojskowy.

Nadchodzą teraz do Europy bliższe informacje o buncie wojskowym w stolicy Sudanu, a mianowicie w Chartumie.

Stał tam załogą pułk piechoty, rekrutowany czę-

ściowo ze Sudańczyków a częściowo z Egipcjan. Były to żywioty wiecznie niezadowolone. Już w sierpniu żołnierze tego pułku buntowali się. Wtedy atoli obeszło się bez strat w ludziach. Obecnie, niestety, bunt miał przebieg daleko krwawszy. A mianowicie przed południem dnia 28 listopada żołnierze tego pułku rzucili się z bronią w ręku na szpital wojskowy i zabili pracujących tam trzech lekarzy wojskowych. Z tych jeden był rodowitym Anglikiem, podczas gdy dwaj inni byli syryjczykami w służbie angielskiej.

Przywołano na pomoc pułk angielski razem z artylerją. Artylerja zaczęła ostrzeliwać szpital i w krótkim czasie zmusiła buntowników do opuszczenia budynku. Ponieśli oni ciężkie straty w ludziach, poczem kapitulowali i pocwolili się rozbroić.

W poszukiwaniu kolebki ludzkości.

Rzeczp. Londyn, 1. 12. „Daily Express“ donosi o ciekawym odkryciu pułkownika angielskiego, który znalazł w Chur Chward 125 tablic, zapisanych sanskrytem. Tablice odczytano przy pomocy uczonych buddyjskich. Tekst ich mówi, że kolebka ludzkości znajdowała się w kraju, zatopionym przez ocean Spokojny i położonym niedaleko od równika. Kraj ten zatopiony

został przed 13.000 lat. Ludzi, zamieszkujących ten kraj, określono w tablicach nazwą „Nu“. Posiadali oni różne wynalazki, a nawet podobno znali aeroplany, umożliwiające transport 20 tu ludzi. Tekst tablic mówi również o przelocie aeroplanem z Cejlonu do Chin. Również broń palna miała być już znana.

Socjaliści oddają robotnika polskiego pod „opiekę“ socjalizmu francuskiego.

Francuski Minister pracy oświadczył wobec delegacji polskiej, złożonej z pos. Kwapińskiego, sekretarza generalnego centralnego zjednoczenia polskich związków zawodowych p. Zdanowskiego i korespondenta „Robotnika“ p. Hieronimko, z którymi przybył do ministra p. Jouhaux, sekretarz generalny powszechnej konfederacji pracy, że tradycje francusko-polskie oraz uczucie demokratyczne narodu francuskiego są zbyt głębokie, aby Francja miała w najmniejszym choćby stopniu zamiar naruszenia narodowych tradycji robotników polskich.

Rząd francuski — mówił p. minister — szczerze demokratyczny, będzie przedewszystkiem sam czuwał nad obroną interesów kulturalnych robotników polskich, ci ostatni jednak nie mogą pozostawać z dala od życia ekonomicznego i społecznego francuskiej klasy robotniczej, z którą wiążą się wspólne interesy.

Z tego względu p. minister uważa, iż najlepszym środkiem obrony interesów robotników polskich jest udział ich w powszechnej konfederacji pracy.

Minister Godard zapewnił delegatów polskich, iż gotów jest interwenjować w każdym wypadku skoro tylko robotnikom polskim stanie się najmniejsza krzywda i wyraził zadowolenie, że spotkanie przedstawicieli rządu francuskiego z delegatami polskimi odbywa się w obecności sekretarza generalnego powszechnej konfederacji pracy, gdyż te czynniki są najlepszą gwarancją dla polskiej kasy robotniczej.

Pos. Kwapiński oraz sekretarz generalny centralnego zjednoczenia polskich związków zawodowych p. Zdanowski wyrazili życzenie, aby przedstawiciele francuskich syndykatów robotniczych działając w porozumieniu z przedstawicielami polskich syndykatów robotniczych, wzięli udział w rokowaniach mających na celu zawarcie nowej konwencji w sprawach emigracji.

W odpowiedzi na to życzenie p. min. Godard obiecał uczynić wszystko, co jest potrzebne dla jego spełnienia.

Delegaci polscy złożyli p. ministrowi podziękowanie i oświadczyli, że nie powątpiewali nigdy o uczuciach obecnego rządu francuskiego. Delegaci zaznaczyli przytem, że to jedynie przedstawiciele francuskich syndykatów robotniczych pragnęli usłyszeć raz jeszcze ze strony miarodajnych osób oświadczenie, aby im nadać szeroki rozgłos i przeciwdziałać w ten sposób tendencyjnemu pogłoskom, które przedstawiają w fałszywym świetle stanowisko rządu francuskiego i francuskich syndykatów robotniczych wobec polskich robotników.

W najbliższym czasie będzie ogłoszona w języku francuskim i polskim deklaracja w powyższej sprawie, podpisana przez przedstawicieli syndykatów robotniczych francuskiego i polskiego.

W sprawie Pomorskiego Uniwersytetu Powszechnego.

Pomorski Uniwersytet Powszechny rozpoczął swe prace uroczystym inauguracyjnym zebraniem swych członków i sympatyków 30. XI. o godz. 8 ej wiecz. w dworze Artusa. Tymczasem zarząd uchwalił, że członkami Uniwersytetu są w zasadzie ciała zbiorowe, a mianowicie stowarzyszenia o charakterze bądź to naukowym, bądź kulturalno-wychowawczym względnie ich reprezentacje. Taką reprezentację będzie posiadało w łonie Zarządu Uniwersytetu Powszechnego toruńskie Towarzystwo Naukowe.

Pierwsze zebranie członków i sympatyków da sposobność zarówno tymczasowemu zarządowi jak uproszonym przez zarząd przedstawicielom władz miejscowych do określenia roli i znaczenia stworzonej obecnie instytucji dla Torunia i Pomorza. Wieczór wypełniały przemowy, odczyt profesora Uniwersytetu Poznańskiego, p. Kazimierza Tymienieckiego p. t. „Historja a chwila obecna“ oraz koncert smyczkowy p. Popławskiego. Należy się spodziewać, że zapoczątkowane tym wieczorem prace Uniwersytetu Powszechnego będą się odbywały stale w atmosferze powszechnej życzliwości ze strony szerszych kół naszego społeczeństwa.

Wykłady będą ogłaszane serjami w prasie miejscowej i prowincjonalnej. — Zarząd uprasza gorąco redakcje pism wszelkich odcieni o poparcie jego zamierzeń oraz całej akcji.

Pierwsza serja wykładów będzie ogłoszona już na najbliższy miesiąc — grudzień. Dzięki inicjatywie p. dra. Stanisławskiego zostały zainteresowane sprawą Uniwersytetu Koła lekarskie — cywilne i wojskowe. Higiena postawiona została w programie odczytów na pierwszym miejscu. Zależy nam bardzo na pozyskaniu prelegentów dla sporadycznych lub systematycznych wykładów z dziedziny nowoczesnych urządzeń technicznych aby przy ich pomocy zapełnić dość znaczną lukę w przygotowaniu teoretycznym szerszych kół publiczności z tej dziedziny. Nasze odręczne zaproszenia pisemne popieramy tą odezwą publiczną. Literatura, historja, sztuka, zwłaszcza polska literatura, polska historja oraz sztuka — znajdują dla siebie miejsce pokazne tem bardziej, że te właśnie działy mają w samym Toruniu znaczną ilość reprezentantów. W intencji inicjatorów akcji leżało uwzględnienie w dużym zakresie muzyki, następnie sztuki żywego słowa i gry scenicznej — w oświetleniu zawodowych artystów względnie aktorów.

Niezależnie od odczytów sporadycznych, jednostkowych, dla wszelkich kół publiczności pragnie zarząd już w najbliższym czasie wprowadzić kursa ciągłe z zakresu higieny, ogrodnictwa, fizyki i urządzeń technicznych, językoznawstwa — a to z myślą o pewnych wybranych kołach publiczności i specjalnych zainteresowaniach pewnych jej grup. Dla tych kursów obronoby stałe miejsca — tak, aby uchronić akcję od rozprószenia i dorywczości. Zarząd przystąpił do zawierania umów z właścicielami lokali, upatrzonych na stałe miejsca odczytów.

Zarząd zwraca się do całego pomorskiego społeczeństwa z prośbą i wezwaniem do współdziałania z Uniwersytetem Powszechnym i poparcia go wszędzie tam, dokąd jego usiłowania się zwróca. Właściwie stowarzyszenia o charakterze kulturalno-wychowawczym są z natury rzeczy powołane do tego, by przygotować grunt dla rychłego stworzenia prowincjonalnych Komitetów odczytowych pod egidą Pomorskiego Uniwersytetu Powszechnego. — Równocześnie wysłano pisemne zaproszenia do najpoważniejszych towarzystw na prowincję.

Za Zarząd: Wiktor Kossonoga.

Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasto, dnia 3 grudnia 1924 r.

Kalendarzyk, 3 grudnia. Środa, Franciszka Ksawiego

4 grudnia. Czwartek, Barbary p. m.

Wschód słońca g. 7 — 52 m. Zachód słońca g. 3 m. 47

Baczność! Mieszkańcy Nowogomiasta.

Otrzymujemy ważne pismo od p. dr. Żuralskiego lekarza powiatowego, które skwapliwie przedkładamy Sz. Czytelnikom:

Dotąd zaszło od września b. r. w Nowemmieście 12 wypadków w 7 rodzinach w tem oprócz 2 w podejrzeniu się znajdujących 5 dopiero w ostatnich dniach ustalonych.

We wszystkich wypadkach przeprowadzano izolację, skoro lekarz podejrzenie skonstatował nie czekając na wynik badania odesłanej krwi. Niestety w niektórych wypadkach brakło obserwacji „lekarskiej“ t z tej przyczyny zbyt późno zostały zgłoszone.

Używanie wody z Drwęcy w pierwszych wypadkach uważać było można jako źródło zakażenia. Poleca się jednakowoż żadnej wody szczególnie ze studzienki nad Drwęcą położonych w surowym stanie nie spożywać. Poleca się także zapobiegawczo używanie szczepionki przeciwtyfusowej zawartej w tabletkach Besredki, które nabyć można w pojedynczych porcjach w tutejszej aptece, przepis zużywania znajduję się w pudełeczku.

Pudełeczko szczepionek kosztuje tylko 50 groszy, środek bardzo prosty i łatwy do użycia, a jak poważne polecenia świadczą, wystarczający do zapobieżenia choroby.

Otwarcie kuchni ubogich.

Magistrat podaje do wiadomości że w czwartek o godzinie 9-tej nastąpi otwarcie kuchni ubogich.

Związek Inwalidów wojennych nadsyła następujące pismo:

Na wniosek z dnia 29 września br. zezwalam na zbieranie ofiar w pieniądzech i naturaljach u mieszkańców Województwa Pomorskiego w czasie od 5. do 10 grudnia 1924 r. na rzecz inwalidów wojennych i pozostałych.

Kolektorzy winni mieć listy ze stronami numerowanymi liczbą bieżącą, zaopatrzoną pieczęcią urzędową miejscowej władzy policyjnej (pana wójta, burmistrza) która poświadcza jednocześnie ilość stron.

Każdemu ofiarodawcy należy listę przedłożyć celem zapisania wysokości złożonej ofiary i pokwitowanie własnoręcznym podpisem.

W przeciągu 4 tygodni po ukończeniu kolekty proszę mi przedłożyć sprawozdanie o wyniku z dotychczasem list kolektowych.

Wojewoda: w z. (—) Stonawski.

Liczba wdów i sierot po inwalidach, oraz zupełnie niezdolnych do pracy, którzy kalekta ulegli na wojnie jest ogromna; zmniejszyć ich niedostatek, użyć w cierpieniu jest obowiązkiem każdego obywatela polskiego, kto się z tego nie wywiąże w miarę sił swoich, wydaje sobie świadectwo oziębłego samoluba. (Przyp. Red.)

Koncert który się nie odbył.

Zapowiedziany na dzień wczorajszy koncert artysty — skrzypka p. Poselta nie odbył się wcale, gdyż p. P. dowiedziwszy się, że sprzedano zaledwie 6 biletów wolał odjechać następnym pociągiem, pomimo perswazji niektórych osób, że u nas zazwyczaj bilety kupują się przed samym koncertem. Zapewne koncert zapowiadał się nieświetnie, ale też został zgłoszony na 4 dni przed terminem a afisze zaledwie na dwa. Artysta postanowił przyjechać pomimo odradzań Z. O. K. Z. który uważał termin za zbyt nagły.

Nieziemnie interesujący odczyt

prof. Bohdana Babskiego odbędzie się w Nowemmieście (w hotelu Polskim) dnia 6-go, w Lubawie 7-go.

Temat Co to jest radio odsoni cuda fizyczne takich zjawisk jak radiotelefonja, odbiór koncertów. Wykładowi towarzyszą doświadczenia na aparacie.

Wstęp dla dorosłych od 1 zł do 3, dla młodzieży i wojska 50 gr. Początek o godz. 8¹/₂.

Ogłoszenie.

Z dniem 9. grudnia b. r. zamyka się most na majątku państwowym Mszanowo stanowiącym własność Skarbu Państwa dla ruchu konnego jako też i osobowego aż do odwołania.

Nowemiasto, dnia 2. grudnia 1924 r.

Państwowy Urząd Budownictwa Nziemnego.

Zwracamy uwagę na ogłoszenie p. Przeradzkiego na stronie 4-tej.

Pożar fabryki „Len“ w Toruniu.

W sobotę o g. 9.19 wybuchł pożar w jednej ze składnic fabrycznych przedsiębiorstwa powstałego w Toruniu przed kilku laty, trudniącego się przeróbką słomy lnianej na włókno. Jak się poinformowaliśmy na miejscu, pożar powstać mógł jedynie w hali maszynowej wskutek nawinięcia się włókna na osie przed niedawnym czasem sprowadzonych trzepaczek belgijskich. Wskutek tarcia zapalone włókno, w stanie tłym przeniosło robotnice do sąsiedniej składnicy, gdzie je przesłuszano. Wskutek przyprywu tlenu w świeżem powietrzu włókno leżące tu w pokazywałych ilościach zapaliło się z gwałtowną szybkością. Pożar w kilkunastu minutach mimo natychmiast podjętej przez robotników i personel fabryczny akcji ratunkowej rozszerzył się na sąsiednią szopę przeznaczoną dla moczenia słomy lnianej, które to budynki pomimo natychmiastowego przybycia straży pożarnej spłonęły prawie doszczętnie.

Akcja ratownicza straży, ze względu na łatwopalny materiał, w sąsiednich budynkach nagromadzony, oraz bardzo cenne maszyny ograniczyć się musiała do ratowania sąsiednich szop co jej się też, pomimo, że pożar wybuchł w samym środku dość długiego rzędu zabudowań w zupełności udało.

Straty, aczkolwiek poważne, nie przekraczają 15 000 złotych.

Do pomocy władze wojskowe przysłały kilka oddziałów wojska, które jednak w akcji ratowniczej udziału brać nie potrzebowały.

Na miejscu pożaru był cały personel straży pożarnej z wszystkimi sikawkami i narzędziami ratowniczymi. Tak szybkie ugaszenie pożaru zawdzięczyć należy prócz podziwu godnego zapachu przy pracy od dyrektora straży do ostatniego strażaka, w głównej mierze posiadaniu sikawki motorowej, która umożliwiła ugaszenie 6 węzami odrazu.

Prócz powyższych wymienionych na miejsce przybyli komendanci i oficerowie miejscowej policji z p. Parzybokiem na czele oraz szereg funkcjonariuszy.

Pożar o godz. 11 $\frac{1}{2}$ w południe został ugaszony.

Z funduszu bezrobocia.

Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Toruniu, ul. Szpitalna nr. 6, przypomina zakładom pracy miasta i powiatu Toruń, że ostateczny termin zarejestrowania się przypada na dzień 3 grudnia 1924 r. godz. 15-ta i że wkładki ubezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia winny być wpłacane co miesiąc najpóźniej do dnia 20-go następnego miesiąca.

Zakłady, nie przestrzegające powyższych terminów będą pociągane do odpowiedzialności, przewidzianej ustawą.

Jednocześnie Z. O. F. B. podaje do wiadomości w myśl § 5 Ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia następujące zarządzenie (Dz. U. R. P. nr. 96 poz. 896).

§ 1. Robotnicy sezonowi, którym w okresie sezonów martwych nie przysługuje prawo do świadczeń zabezpieczonych od bezrobocia, są: 1. robotnicy budowlani, 2. robotnicy ziemni, 3. robotnicy brukarscy, 4. robotnicy zatrudnieni przy zegludze śródlądowej i spławie, 5. robotnicy zatrudnieni w cegielniach, czynnych normalnie krócej niż 10 miesięcy w roku.

Nie podlegają obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia robotnicy zatrudnieni sezonowo w tych działach niżej wymienionych przedsiębiorstw, które to działy są czynne normalnie krócej niż 6 miesięcy w roku.

Przedsiębiorstwami temi są: 1. cukrownie, 2. krochmalnie, 3. syropiarnie, 4. gorzelnie, 5. suszarnie wszelkiego rodzaju, 6. fabryki przetworów owocowych oraz, 7. wytwornie napojów chłodzących.

Sezon marywy dla tych robotników trwa od 15 grudnia do 1 marca włącznie.

§ 2. Niewykwalifikowani robotnicy sezonowi zatrudnieni przy sezonowych robotach: kolejowych, drogowych wodnych (budowlanych i regulacyjnych) i melioracyjnych, nie podlegają obowiązkowi zabezpieczenia: 1. o ile wymienione roboty trwają krócej niż 6 miesięcy w roku, 2. o ile robotnicy ci w ostatnich 12 miesiącach przed przyjęciem do wskazanych w § niniejszym robót pozostawali mniej niż 10 tygodni w stosunku najmu pracy w przedsiębiorstwach wymienionych w art. 1 ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Komu wolno używać tytułu mistrza?

Tytułu mistrza w związku i oznaczeniem rzemiosła wolno używać tylko takim osobom, które dla oznaczonego rzemiosła złożyły egzamin mistrzowski przed Komisją przez Wyższą władzę zamianowaną i ukończyli 24 rok życia.

Wnioski celem złożenia egzaminów mistrzowskich winny być nadesłane do Izby Rzemieślniczej.

Przeprowadzenie egzaminów reguluje specjalna ordynacja egzaminów mistrzowskich.

W ostatnim czasie zdarzają się często wypadki że rzemieślnicy zamieszkałi od dłuższego czasu w obwodzie naszym zdobywają „dyplom“ w innych obwodach (miasta), co jest niedopuszczalne i karygodne.

Izba na tej drodze zdobyte „dyplomy“ jako nieprawne konfiskuje i obwinionych do odpowiedzialności pociągać będzie. Wyższej Władzy, Panu Wojewodzie Poznańskiemu. Izba zrobiła doniesienie by taska zechciał poczynić kroki u Władz Centralnych, by nadużyciom tym razem położyć kres.

Wykroczenia przeciw przepisom używania tytułu mistrza np. na urządzie stanu cywilnego, przed sądem,

przy podaniach i innych okolicznościach podlegają karze.

Izba Rzemieślnicza w Bydgoszczy.
(-) Konaszewski (-) Dudkowski
Przewodniczący. Sekretarz.

Odbicie więźnia przez bandytów.

Piotrków. W pobliżu dworca kaliskiego w Łodzi konwojował posterunkowy rezerwy Lubowski z więzienia łódzkiego do Piotrkowa 20-letniego więźnia Marjana Wawrzyniaka, zam. ostatnio w Belchatowie. Przy przejściu miejsca mniej oświetlonego w pobliżu dworca kaliskiego, z ciemności wynurzyło się kilku osobników, dając 3 strzały do Lubowskiego. Dzielny posterunkowy padł raniony w brzuch a złoczyńcy korzystając z ciemności uprowadzili Wawrzyniaka wraz z kajdankami. Ciężko ranego posterunkowego odwieziono bezzwłocznie do szpitala, stan zdrowia jego budzi poważne obawy. Za zbiegłymi zarządzono natychmiast pościg.

Oddział policji piotrkowskiej w sile 20 ludzi pod dowództwem aspiranta p. Ferdynanda Szaperta i instruktora przodownika p. Stanisławskiego udał się samochodem ciężarowym w pościg za zbiegłym bandytą M. Wawrzyniakiem i spółką.

Świętokradztwo.

Lublin. W ub. tygodniu włamali się złodzieje do kaplicy mieszczącej się w kolonii Kaźnierówka, gminy Mełgiew, powiatu lubelskiego. Dochodzenie policyjne przeprowadzone natychmiast na miejscu świętokradczej zbrodni ustaliło, że w nocy, około godziny 2-jej do kaplicy, pod wezwaniem Dzieciątka Jezus, za pomocą wyjścia szyby z okna i otwarcia go dostali się złoczyńcy, którzy splądrowawszy kaplicę, po zebraniu kosztownych ornatów kościelnych i kielichów zabiegli. Już w czasie „pierwiastkowego“ dochodzenia policja aresztowała dwóch podejrzanych o dokonanie świętokradztwa mężczyzn Antoniego Warchoła i Józefa Sarana, przeciwko którym skierowano śledztwo.

Wkrótce też cała historia kradzieży wyjaśniła się. Do dwu aresztowanych przybyła ich współniczka Katarzyna Superson. Dobrana trójka od dłuższego już czasu dokonywała kradzieży na terenie miasta Lublina i województwa.

Pomimo jednak przychwycenia domiemanych sprawców świętokradczej zbrodni, rzeczy i kosztowności nie zdołano odnaleźć. Aż dopiero w tych dniach dokonano rewizji u żony jednego z zatrzymanych — Natalji Warcholowej, u której w kolonii Chłaniów, gm. Żółkiewska pow. krasnostawskiego znaleziono skradzione z kaplicy rzeczy spakowane w kosz, z których monstancja, kielich i puszka do Najśw. Sakr. zostały połamane na części — Warcholową natychmiast aresztowano.

Morderstwo dla 20 złotych.

Sąd doraźny w Nowogródku w dniu 28 listopada br. skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie mieszkańcow gminy Rubieże w pow. Stolpeckim Józefa Szablicę, lat 32 i Konstantego Borowskiego, lat 25, żonaty, dzietnych, z zawodu rolników, za to, że w zamiarze pozbawienia życia Szai Czarnego w celu rabunku zadali mu rewolwerem i bagnetem dwie rany w głowę, wskutek których natychmiast nastąpiła śmierć Czarnego, poczem zabrali mu portfel z 20 zł i woreczek z rzeczami wartości 12 zł. Obrona wniosła prośbę o ulaskawienie. Pan Prezydent nie skorzystał jednak z przysługującego Mu praw łaski, wobec czego wyrok w dniu następnym nad obydwojma skazanymi wykonano.

Co kosztuje wiza polska?

Ministerstwo spr. zagranicznych ustanowiło obecnie nową opłatę za wizę od obywateli obcych. Wysokość opłat jest następująca: 1. za wizę powrotną, ważną do 3-ch miesięcy — 10 fr. zł 2. za wizę wielokrotną do 12 miesięcy — 20 fr. zł 3. za wizę tranzytową, ważną na przejazd przez terytorjum Rzplitej w jednym kierunku bez prawa zatrzymania się 1 fr. zł 4. za wizę tranzytową powrotną, ważną na dwa przejazdy przez terytorjum Rzplitej bez prawa zatrzymania się — 2 fr. złote.

Wiadomości z kraj obcych.

Polskość na Litwie Kowieńskiej wzrasta się.

Ostatnie wybory do samorządu na Litwie wykazały niemal wszędzie wzrost liczby głosów złożonych na listy polskie. W wielu miejscowościach oddano na listy polskie więcej głosów, niż było Polaków uprawnionych do głosowania według urzędowej statystyki litewskiej. Jako jeden z licznych przykładów zwiększenia się zainteresowania się wyborami wśród ludności polskiej przytoczyć można miasto Poniewież, gdzie w r. 1919 w wyborach do samorządu na listę polską padło 500 głosów, obecnie zaś 1152.

Żony ekskalifa.

Zapomniany ekskalif Abdul Medzidze, który od marca b. r. przebywa w Szwajcarii, otrzymał obecnie od Francji pozwolenie zamieszkania w jej granicach i wkrótce przeniesie się do Nizy, gdzie najął willę. Towarzyszy mu ogólnie 12 osób, w tem syn i córka oraz cztery żony. Zrazu zamknięte w swych pokojach i gęsto zawaolowane nie pokazywały się one nikomu w Territet, nawet wobec służby hotelowej były zawsze ostonięte przepisowami welonami, lecz ostatnio odrzuciły je i brały udział w wielu towarzyskich zebraniach w hotelach. Abdul Medzidze spędza czas głównie przy sztuczce malarskiej, przy fortepianie, lub grywa w bilard.

Żydzi w New Yorku.

Według źródeł żydowskich zamieszkiwało w New Yorku w roku 1790, tylko 390 żydów. Dzisiaj zamieszkuje tam 1.500.000 żydów, którzy posiadają przeszło 720 synagog, 46 gazet żydowskich, 7 teatrów, w których przedstawienia odbywają się w języku żydowskim, a najważniejsze jest to, że banki żydowskie w New Yorku posiadają około 2/3 złota całego świata. — Tak więc wygląda biedny i prześladowany Izrael w prawdziwym świetle!

Od ukończenia wojny wszechświatowej wypożyczyły żydowsko-amerykańskie banki różnym państwom europejskim 1.063 miliony dolarów przeważnie po 8 procent. — Tak się więc żydzi obłowili na dostawach wojennych, że dziś zadłużone narody mogą sobie ręce upracować, to jeszcze nie zdołają tyle zarobić, by opłacać mogły podatki, których lwia część wpływa jako procenta lub za nowe dostawy do kasy żydowskiej.

Południowo-amerykańsko-żydowska gazeta „Mundo Izraelite“ pisze, że żydzi zarządzają dziś całym kapitałem świata, bądź to jako finansisci, bądź też jako kierownicy polityki.

W związku z kradzieżą w Brodnicy.

Wczoraj około szkoły przy stósie kamieni znaleziono skrzynię w której przygotowane było 50800 srebrem do wysłania dla Nowogomiasta. W skrzyni znaleziono tylko 800 złotych.

Wyciąg z księgi urodzeń, ślubów i śmierci, Urzędu Stanu Cywilnego w Lubawie.

(od dnia 16 XI. 24. do 31. XI. 1924.)

Z księgi urodzeń. 1. Janina Zofja Weiss (12. XI 1924). 2. Janina Zofja Fafińska (16. XI. 1924). 3. Henryk Helmut Ługiewicz (16. XI. 1924). 4. Stanisława Zafadka (13. XI. 1924). 5. Irena Jadwiga Pelc (21. XI 1924). 6. Genowefa Neumann (24. XI, 1924).

Z księgi ślubów. 1. Julian Brunon Komonczyński (wdowiec) z Janiną Władysławą Świniarską.

Z księgi zmarłych. 1. Roman Jan Górski (10 miesięcy). 2. Bogdan Matuszewski (2 lata). 3. Mirosław Jerzy Bartnicki (5 $\frac{1}{2}$ mies.). 4. Felicja Grajewska (77 lat).

Ruch towarzystw.

Nowemiasta. Tow. św. Wincentego a Paulo w czwartek dnia 4. grudnia odbędzie się zebranie w obronę o godz. 4-tej. Ze względu na bardzo ważne obrady uprasza się o jaknajliczniejszy udział wszystkich członków.

Sekretarka.

Poznański targ na bydło.

Notowanie Rzeźni Miejskiej.

Dnia 2 12 24. spędzono na targowisku Rzeźni Miejskiej — wołów, — buhaji, — jałówki i krów, 1933 cieląt, 352 owiec, 500 kóz, 403 świni, — prosiąt, — kozłat

Placono za dwa centnary żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	88—90	zł.
„ „ „	II kl.	70—72	„
„ „ „	III kl.	50—52	„
„ cielęta	I kl.	90—96	„
„ „ „	II kl.	72—76	„
„ „ „	III kl.	60—	„
„ Za owce	I kl.	—60	„
„ „ „	II kl.	50—	„
„ „ „	III kl.	40—44	„
„ świni	I kl.	—126	„
„ „ „	II kl.	117—	„
„ „ „	III kl.	100—102	„

Przebieg targu spokojny.

Gielda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 2. 12.

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz. Ceny dla handlu hurtownego.

Notowanie w złotych.

Zyto	18.75—19.75
Pszonica	22.75—24.75
Jęczmień br.	24.00—26.00
Jęczmień na paszę	—
Owies	19.50—20.50
Mąka żyt. 70 ^o	27.75—29.75
Mąka pszenna 65 ^o	38.50—40.50
Ospa żytnia	13.50—
Ospa pszenna	—00—

Uwagi: Usposobienie sniżkowe. Zastój na rynku.

Gielda pieniężna.

Warszawa, dnia 2. 12

Waluty w złotych.

1 dolar amerykański	5.17 $\frac{1}{2}$ —	—
1 funt angielski	24.08	—
100 frank. franc.	28.10	—
100 frank. belg.	35.23	—
100 frank. szwajc.	100.32	—
100 koron czeskich	15.70	—
100 lir włoskich	22.50	—

Za nadesłane nam życzenia w dniu ślubu naszego, składamy wszystkim najserdeczniejsze

podziękowanie

Wardowski z żoną.

Marzęcice, w grudniu 1924 r.

W Lidzbarku,

na Pomorzu,
odbędzie się

dnia 5. grudnia br.

**jarmark na bydło i konie,
zaś dnia 15. grudnia br.
jarmark kramny.**

Magistrat

M. Rochon burmistrz.

Obwieszczenie.

Jarmark

bydłęcy, konny i kramny

odbędzie się

w Łąkorzu

w czwartek, 11-go grudnia br.

Leśniewski, sołtys.

Będę sprzedawał

w środę dnia 10 grudnia br.
o godz. 2-iej wpołudnie

1 świnie od 1.70 ctr.
u p. Madrasa w Targowisku.

Baranowski, sołtys.

Podaję do wiadomości Wierzycielom hipotek Straszewy i Czterywłoki, że stosownie do wezwań listowych dla 1922-24r. odpowiednie sumy złożone we właściwym czasie i sumie są do ich dyspozycji w myśli listowych wezwań. Zaś po dniach 10-ciu złożone będą jako nieodwołany depozyt w kasie Sądu Okręgowego mego miejsca zamieszkania.

Właściciel Dóbr, A. R. Oldakowski.

Bacność Rolnicy!

Niniejszem donoszę, że słomę lnianą będę przyjmował tylko do 15. grudnia w Nowemnieście i Lubawie. Kto nie odstawi do 15. więc będzie przyjmowana dopiero w kwietniu przyszłego roku.

Przyktota, Lipinki, powiat lubawski.

Bloki kasowe

poleca

Księgarnia „Drwęcy“

Nowemiasto-Pomorze.

Zgubiłem

**książkę
depozytową**

Szanowny znalazca zechce odesłać do

Anny Sokołowskiej
Turczyny, poczta Kiełpiny.

Znaleziono na drodze do Wawrowic

**worek z sieczką
i uprzężą.**

Kto? wskaże eksp. „Drwęcy“.

**Stroi fortepiany
i nadaje tony.**

Kto? wskaże Hotel
Polski Nowemiasto.

Kto potrzebuje:

rzadów
ekonomów
robotników
uczni
gospodyń
kucharek
pokojówek

Kto szuka:

pracy
pesady
służby

Kto ma:

do sprzedania towary

Kto chce:

kupić lub sprzedać
dom
posiadłość
gospodarstwo
gościniec

niech ogłasza

w Drwęcy

Do mego składu piekarskiego w Skarlinie poszukuję od zaraz dzielnej

ekspedjentki

J. Klonowski,
Skarlin.

Potrzebuje do mego składu kolonialnego

ucznia

Pawłowski,
Nowemiasto Rynek.

Karty do gry

poleca

Księgarnia „Drwęcy“

Szanownemu Obywatelstwu Lubawy i okolicy podaje do łaskawej wiadomości, iż z dniem 6. grudnia br.

**otwieram w rynku nr. 6
interes rzeźnicki.**

Staraniem moim będzie li tylko rzetelną obsługą Klientelę pod każdym względem zadowolnić. Prosząc o łaskawe poparcie mojego przedsiębiorstwa kreślę się

z poważaniem

Leopold Przeradzki
Lubawa.



Dzieci całego chrześcijańskiego świata cieszą się na

Dzień św. Mikołaja

który przyniesie dużo

ZABAWEK,

których niezmierny wybór znajdzie każdy

w KSIĘGARNI „DRWĘCY“
Nowemiasto, Rynek 4. Lubawa, Gdańska 8.

**Parnik
do kartofli**

objętości 160 ft.

jedną zimę tylko używany ma do oddania.

Stroppe, Chrośle.

Maneż

prawie nowy

i siodło

mam na sprzedaż.

J. Kramer,
Nowemiasto.

Zupełnie nowy

maneż

i sieczkarnia
tanie do sprzedania.

Majątek Tyliczki,
Czerepniński.

Posiadłość

dobrze zabudowana
6 mórg ziemi z żywym i martwym inwent. przy przystanku kolejowym (10 minut od Nowogomiasta).

Iwiński,

Duże Pacołtowo.

Dnia 17. 12. br.

będą sprzedawane

u p. Stienssa w Grodzicznie

suche dembowe

i brzożowe bale

i kilka kop szprych.

Kamiński,

Szczepankowo.

Poszukuje od zaraz

**pomocnika
piekarskiego**

A. Raszkowski,
piekarnia parowa,
Lubawa, ul. Zamkowa 6.



Mam na składzie bardzo dobry i tani

**górnosłański
węgiel**

Dostawiam w mniejszych i większych ilościach własną furmanką.

Alfons Szudziński,
ul. Łąkowska nr. 8.

Reklama dźwignią handlu i przemysłu!

Przypominam Szanownym Panom Kupcom
o anonsach do numeru gwiazdkowego.

„Drwęca“ obecnie rozchodzi się tak szeroko i daleko, że ogłoszenia
na jej łamach mogą przynieść trwałe, rzetelne i poważne korzyści.